

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 sierpnia 2018r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Antoni Czeszkiewicz
Sędziowie:	SSO Cezary Olszewski (spr.) SSO Aneta Ineza Sztukowska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 1 sierpnia 2018 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. K. i A. K.**

przeciwko T. K.

o zaspokojenie potrzeb rodziny

na skutek apelacji powodów B. K. i A. K.

od wyroku Sądu Rejonowego w Augustowie

z dnia 16 kwietnia 2018r., sygn. akt III RC 154/17

oddala apelację.

SSO Antoni Czeszkiewicz SSO Cezary Olszewski SSO Aneta Ineza Sztukowska

I Ca 295/18

UZASADNIENIE

B. K. w imieniu własnym oraz działając jako przedstawicielka ustawowa małoletniego A. K. , po ostatecznej modyfikacji powództwa, wniosła o zasądzenie od pozwanego T. K. alimentów tytułem zaspakajania potrzeb rodziny w kwotach po 1700 zł miesięcznie od dnia złożenia pozwu.

Pozwany T. K. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2018 r. w sprawie o sygn. akt: III. RC. 154/17 Sąd Rejonowy w Augustowie III Wydział Rodzinny i Nieletnich zasądził od pozwanego na rzecz A. K. alimenty w kwocie po 500,00 zł miesięcznie, płatne z góry do dnia 15 każdego miesiąca wraz ze zmiennymi odsetkami ustawowymi za czas opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 11 grudnia 2017 r. oraz tytułem zaspakajania potrzeb rodziny na rzecz B. K. kwoty po 700

zł miesięcznie z analogicznymi odsetkami i terminem płatności jak w stosunku do T. K.. W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił. Dodatkowo Sąd ten odstąpił od obciążania pozwanego kosztami sądowymi w sprawie, wzajemnie zniósł pozostałe koszty oraz nadał wyrokowi w pkt. I i II rygor natychmiastowej wykonalności.

Z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy wynika, że powódka pracuje jako osoba sprzątająca i zarabia 1600 zł m-cznie. Ponieważ w ostatnim czasie pozwany nie dokładał się do kosztów utrzymania rodziny powódka była zmuszona w pracy ciągle pobierać zaliczki, bo brakowało jej środków na utrzymanie rodziny.

Pozwany pracuje w (...) ie, gdzie zarabia średnio 2500 zł m-cznie. Okresowo wyjeżdża za granicę gdzie podejmuje prace zarobkowe i gdy pracuje jest w stanie zarobić około 500 euro miesięcznie. Wcześniej przekazywał powódce dobrowolnie 300 euro na opłaty. Pozwany posiada gospodarstwo rolne posiada gospodarstwo rolne o pow. 10,58 ha, z czego 6 ha obsiewa zbożem. Zboże uprawia na sprzedaż i osiąga z tego tytułu dochód ok. 2000 zł. Dopłaty z Unii Europejskiej do gospodarstwa wynoszą ok. 15.000 zł rocznie i wcześniej były przeznaczone na utrzymanie rodziny. Obecnie powódka nie ma dostępu do tych środków. Ponieważ na gospodarstwie tym jest ubezpieczony syn stron powódka opłaca składkę KRUS za syna i pozwanego.

Syn stron ma 18 lat i ostatnio rozpoczął kurs na prawo jazdy, który kosztuje 1200 zł. Powódka opłaciła 1 ratę - 600 zł. W badaniu okulistycznym robionym przed kursem prawa jazdy i okazało się, że potrzebne są mu okulary, których koszt zakupu wynosi ok. 700 zł.

Wg powódki koszty utrzymania rodziny oscylują w granicach 2400 zł - 2500 zł miesięcznie. Na tą kwotę składają się głównie koszty utrzymania mieszkania: 390 zł m-cznie za czynsz, woda 320 zł za 2 miesiące, energia 150 zł miesięcznie, umowa na multi - media 90 zł m-cznie, rata kredytu (zaciągniętego wspólnie jeszcze w 2012 r. na potrzeby gospodarstwa i samochód) 380 zł, gaz 60 zł m-cznie, podatek od nieruchomości 83 zł. Na wydatki związane z żywnością rodziny strona powodowa potrzebuje ok. 1200 zł miesięcznie.

Aktualnie p-ko powódce zostało wszczęte postępowanie administracyjne dot. świadczenia 500 plus ponieważ powódka pobierała 500 plus, a potem okazało się, że pozwany przebywając w Niemczech również złożył tam wniosek o pobieranie świadczenia rodzinnego i nie poinformował o tym powódki. Pozwany przyznał, że w ostatnim czasie zmienił konto do wpływu swych środków tak aby żona nie miała do nich dostępu. Twierdził, że gdy przebywał za granicą to znalazł pracę za 14 euro brutto za godzinę ale na prośbę żony wrócił do kraju. Od miesiąca pozwany nie mieszka ze stroną powodową. Wg niego koszty utrzymania jego nieruchomości na wsi, w której mieszka to kwota ok. 1000 zł. Pozwany twierdził, że z gospodarstwa rolnego nie ma dochodu ponieważ nie prowadzi żadnych upraw ani hodowli. Pozwany z majątku posiada także samochód m-ki S. rok prod. 1999 i samochód F. (...), który zakupił z pieniędzy zarobionych w Niemczech, który aktualnie użytkuje córka stron. Pozwany kupił ostatnio sobie na raty tablet, i dwa telefony. Zaciągnął też pożyczkę w P. na kwotę 1000 zł, którą spłaca w ratach po 230 zł każda. Pozwany z zawodu jest rolnikiem ale wykonuje także wszystkie prace w budowlance (oprócz hydrauliki). Ponadto posiada uprawnienia na samochody ciężarowe i przyczepy, uprawnienia spawacza, operatora dźwigów, zna język niemiecki. Twierdził, że znalazł trzy prace legalne w firmach niemieckich.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy stwierdził, iż obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny na gruncie przepisu art. 27 k.r.o., stanowiący konkretyzację obowiązku małżonków współdziałania dla dobra rodziny obejmuje sytuacje, gdy rodzinę tworzą małżonkowie i dzieci będące na ich utrzymaniu, jak i wtedy, gdy w rodzinie dzieci takich nie ma – na co wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 grudnia 1987 roku, sygn. akt. III CZP 91/86. Także bezdzietni małżonkowie, czy też małżonkowie, których dzieci są już pełnoletnie tworzą rodzinę, której materialne potrzeby muszą być zaspokojone.

Potrzeby rodziny stanowią, potrzeby wspólne, jak również indywidualne potrzeby małżonków. Mogą one być zaliczone do kategorii potrzeb rodziny, gdy zaspokojenie ich jest w danych okolicznościach usprawiedliwione

interesem rodziny i odpowiada zasadom współżycia społecznego, a przede wszystkim zasadzie jednakowej stopy życiowej wszystkich członków rodziny. Zasadą jest, że stopa życiowa małżonków, choćby pozostających w faktycznym rozłączeniu, powinna być z reguły równa. Dlatego też obowiązek małżonka z art. 27 K.r.o. nie powstaje i nie zależy od tego, czy drugi małżonek znajduje się w niedostatku, lecz od tego, że jeden z małżonków nie może zaspokoić swoich potrzeb w takim zakresie, w jakim może to uczynić małżonek drugi. Sąd Rejonowy uznał iż zostały spełnione przesłanki do zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki świadczenia w kwocie po 700,00 zł miesięcznie tytułem zaspokojenia potrzeb rodziny. Kwota ta zdaniem Sądu pokryje udział pozwanego w tych kosztach, zwłaszcza, że obie strony są w zbliżonym wieku, ale z racji posiadanych uprawnień i umiejętności pozwany ma większe możliwości zarobkowe niż powódka i w związku z tym powinien pokryć większość kosztów związanych z utrzymaniem mieszkania.

Z kolei kierując się treścią art. 133 § 1 kro i art. 135 § 1 kro, oraz mając na uwadze to, że w trakcie postępowania syn stron ukończył 18 lat Sąd zasądził od pozwanego na jego rzecz oddzielną kwotę - tytułem alimentów. Kwota 500 zł wg Sądu jest kwotą adekwatną do usprawiedliwionych potrzeb powoda i możliwości zarobkowych pozwanego. Do utrzymania dzieci są zobowiązani oboje rodzice. Wg Sądu aktualnie minimalny koszt utrzymania powoda to kwota ok. 800 zł m-cznie. Na tą kwotę składają się koszty jego wyżywienia, odzieży, ewentualnych leków itp. Także w tej kwocie jest część udziału syna stron w kosztach utrzymania mieszkania. Pozwany płacąc na jego rzecz kwotę po 500 zł m-cznie będzie przyczyniał się do jego utrzymania i niejako do utrzymania całej rodziny. Tak więc łącznie pozwany na rzecz swych bliskich będziełożył kwotę po 1200 zł m-cznie, co w aktualnej jego sytuacji finansowej jest realne do wyegzekwowania i nie narazi go na niedostatek. Jak to sąd podkreślił pozwany jako odpowiedzialny ojciec i mąż w pierwszej kolejności powinien zaspokoić potrzeby swych bliskich a nie egoistycznie swoje potrzeby kupując dwa telefony czy też np. tablet na raty.

Sąd oddalił powództwo w pozostałej części uznając je za zbyt wygórowane w stosunku do udziału pozwanego w utrzymaniu rodziny i jego stałych dochodów orzekając o kosztach na podstawie art. 108 kpc i art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.20005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych

Apelację od powyższego wyroku w zakresie pkt I i II wnieśli powodowie, zarzucając mu:

1) naruszenie prawa materialnego art. 135 §1 i 2 k.r.o. w zw. z art. 217 oraz 207 poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w przedmiotowej sprawie i uznanie, że pozwany nie posiada możliwości finansowych na pokrywanie niezbędnych kosztów utrzymania A. K. w kwocie po 700 zł miesięcznie i powódki B. K. w kwocie po 800 zł miesięcznie podczas gdy posiadanie nieruchomości, ruchomości, aktywa i oszczędności pozwalają mu nałożenie kwoty po 1500 zł miesięcznie.

2) naruszenie przepisów postępowania poprzez naruszenie:

a) art. 233 k.p.c. poprzez wadliwe i nie znajdujące oparcia w materiale dowodowym uznanie, że zasądzone kwoty są wystarczające na pokrycie niezbędnych potrzeb powodów w sytuacji gdy dokładne rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uzasadniałoby zasądzenie kwot wskazanych w apelacji.

b) Art. 102 kpc poprzez niewłaściwe jego zastosowanie w sytuacji gdy sytuacja życiowa i majątkowa pozwanego nie uzasadniała orzekania z uwzględnieniem zasad słuszności

c) Art. 98 w zw. z art. 100 kpc- poprzez jego niezastosowanie i zaniechanie obciążania pozwanego kosztami procesu, mimo że powodowie przegrali sprawę w nieznacznym zakresie a jej wynik był zależny od obrachunku sądu.

Wskazując na powyższe, skarżący wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz powódki od pozwanego kwoty po 800,00 zł miesięcznie, zaś na rzecz A. K. po 700 zł miesięcznie ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przypisanych. Domagali się również zasądzenia kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu apelacji powodowie polemizowali z ustaleniami sądu argumentując, iż sytuacja materialno dochodowa pozwanego jest bardzo dobra co uzasadnia partycypowanie przez niego w wyższym stopniu niż ustalili to sąd rejonowy w kosztach utrzymania syna i żony.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powodów nie zasługuje na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, właściwie oceniając przy tym zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Z treści zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd I instancji wyprowadził właściwe ustalenia i wnioski, w oparciu o które prawidłowo zastosował normy prawa materialnego, zaś sposób procedowania w sprawie odpowiadał wymogom określonym w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego, tym samym Sąd II instancji w całej rozciągłości przyjmuje ustalenia i wnioski Sądu I instancji jako własne.

Ustawodawca nie wskazuje kryteriów, które pomogłyby ustalić wysokość świadczenia. W orzecznictwie wielokrotnie podkreśla się, że dzieci powinny żyć w zasadzie na równej stopie ze swoimi rodzicami, ale z uwagi na ich odmienny poziom potrzeb chodzi tutaj o „odpowiednio” równą stopę. Poziom konsumpcji dzieci w proporcji do konsumpcji rodziców w typowej sytuacji jest niższy z uwagi na wydatki rodziców związane z wykonywaniem pracy zarobkowej oraz wyższe ceny i poziom usług świadczonych zwykle na rzecz dorosłych osób. Niemniej stopa życiowa dzieci powinna być porównywalna z poziomem życia rodziców; nie mogą oni więc utrzymywać dziecka tylko na poziomie zaspokajania jego elementarnych potrzeb, a sami utrzymywać się na znacznie wyższym poziomie (tak M. Andrzejewski w Komentarz do art. 27 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego pod red. Henryka Doleckiego, LEX).

Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dzieci, jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, wynika przede wszystkim z treści art. 133 § 1 k.r.o., który stanowi, że rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymywać się samodzielnie chyba, że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Obowiązek alimentacyjny jest konsekwencją obowiązku troski o prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy dziecka.

Ustalając zakres świadczeń alimentacyjnych Sąd uwzględnia zarówno usprawiedliwione potrzeby uprawnionego oraz zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego (art. 135 § 1 k.r.o.). Wykonywanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać w całości lub w części, na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego, w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokryciu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego (§ 2).

Prawidłowe ustalenie zakresu świadczeń alimentacyjnych polega zatem na uprzednim ustaleniu przez sąd rozpoznający sprawę o alimenty usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego i zarobkowych możliwości zobowiązanego; dopiero poczynienie tychże ustaleń umożliwi – poprzez porównanie tych wartości – dalsze ustalenie, czy i w jakim zakresie (w całości bądź w części) potrzeby uprawnionego mogą być zaspokojone przez zobowiązanego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, na gruncie zebranego przez Sąd I instancji materiału dowodowego nie można, wbrew kategorycznym twierdzeniom skarżących, poczynionym w niniejszym procesie ustaleniom postawić skutecznego zarzutu, iż tenże Sąd popełnił uchybienie w ustaleniu zakresu obciążającego pozwanego obowiązku alimentacyjnego.

W tym kontekście wskazać należy, że przy stosowaniu przepisu z art. 135 § 1 k.r.o. nie można abstrahować od obowiązków wynikających z innych przepisów, w tym w szczególności z art. 96 k.r.o., którego treść wyznacza zakres potrzeb dziecka, które powinny być zaspokajane przez rodziców. Stosownie do dyrektywy zawartej w tym przepisie, rodzice, w zależności od swych możliwości, obowiązani są zapewnić dziecku środki do zaspokojenia zarówno

jego potrzeb fizycznych, jak i duchowych, a także środki wychowania według zdolności, dostarczania rozrywek i wypoczynku. Przy ocenie, które z potrzeb uprawnionego powinny być uznane za potrzeby usprawiedliwione, należy z jednej strony brać pod uwagę możliwości zobowiązanego, z drugiej zaś zakres i rodzaj potrzeb. Określenie wysokości alimentów od każdego z rodziców na rzecz dziecka stanowi wypadkową usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego oraz wkładu osobistych starań rodzica o utrzymanie i wychowanie dziecka (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 1 lipca 1974 roku III CZP 41/74, OSNC z 1974 roku, nr 5, poz. 76). Każde też dziecko musi mieć zapewnione podstawowe warunki egzystencji w postaci wyżywienia zapewniającego prawidłowy rozwój fizyczny, stosowną do wieku odzież, środki na ochronę zdrowia. Wyjście poza wymienione potrzeby zależy już od osobistych cech dziecka oraz od zamożności i przyjętego przez zobowiązanego modelu konsumpcji.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji dokonał ustaleń odnoszących się do zakresu obowiązku alimentacyjnego, czyli rozmiarów usprawiedliwionych i niezaspokojonych potrzeb wierzyciela (powoda) oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zaspokojenia tychże przez dłużnika (pозwanego), po uprzednim zastosowaniu dyrektywy zaspokajania przez te osoby nie tylko potrzeb ekonomicznych zgodnie z zasadą równej stopy życiowej, ale również zaspokajania potrzeb osobistej pieczy nad małoletnią.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy, ustalając na mocy zaskarżonego wyroku, obowiązek alimentacyjny pozwanego na rzecz powoda na kwotę po 500,00 zł miesięcznie, uwzględnił prawidłowo zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego (art. 135 § 1 k.p.c.) mając przy tym na uwadze że w ramach tego samego wyroku obciąża pozwanego obowiązkiem alimentacyjnym na rzecz B. K. . Wbrew zarzutom zawartym w apelacji Sąd Okręgowy uznał, że prawidłowo zostały ustalone możliwości zarobkowe i dochody ojca i męża powodów. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd I instancji ustalił, iż miesięczne dochody pozwanego wynoszą ok. 2.500,00 zł miesięcznie, z kolei jak wskazał pozwany na rozprawie apelacyjnej zarabia on brutto 2700 zł , a w sezonie zimowym około 1900 zł . Pomniejszając wskazane kwoty o podatek VAT uznać należy , iż pozwany więcej niż połowę swego dochodu z pracy będzie zmuszony wpłacić na rzecz powodów z tytułu zobowiązań alimentacyjnych. Trudno podzielić argumentację zawartą apelacji o osobistych staraniach matki wobec dziecka skoro powód jest osobą pełnoletnią. Także argument , że pozwany dorabia za granicą nie może być uznany za przesądzający o statusie materialnym pozwanego bowiem jak wynika z jego oświadczenia nie jeździ on obecnie na dorabianie poza Polskę. Mając na uwadze wiek pozwanego (60 lat) , a także fakt , że pracuje na umowę o pracę od wielu lat w tym samym zakładzie uzasadnionymi są jego twierdzenia o zaniechaniu takiego sposobu dorabiania. Podkreślić należy , iż obowiązek alimentacyjny wobec dzieci (nawet pełnoletnich ale uczących się) obciąża oboje rodziców – tak więc matka A. winna również przyczynić się do jego utrzymania. Ma też możliwość wyjazdu za granicę aby dorobić podobnie jak pozwany , zwłaszcza w sytuacji gdy argumentacją taką motywuje jego możliwości zarobkowe. Powód jest już osobą pełnoletnią , a ponadto jak wynika z twierdzeń pozwanego mieszka z powodami w sprawie niniejszej jeszcze starszy rozwiedziony brat A. – tak więc powódka również w większym stopniu może poświęcić się w celu pozyskania dodatkowych środków na zaspokojenie potrzeb syna na wyższym poziomie. Nie jest również przekonująca w ocenie Sądu Okręgowego argumentacja o przeznaczeniu dopłat w sytuacji gdy jest jasno określone ich przeznaczenie , a pozwany prowadzi gospodarstwo rolne.

W tych warunkach Sąd Okręgowy uznał, że ocena materiału dowodowego nie narusza zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c. a Sąd Rejonowy dokonał wnikliwej i prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W ocenie sądu okręgowego również za trafne uznać należało rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu. Pozwany na mocy zapadłego wyroku zobowiązany został do opłacenia alimentów w tym zaległych (bowiem ustalone zostały od 11.12.2017r) – co z pewnością stanowiło będzie dla niego istotny wydatek naruszający poważnie stabilność finansową. Nadto strony „utrzymały się” przy swoich roszczeniach tylko częściowo – co w ocenie sądu okręgowego czyni prawidłowym rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w zaskarżonym wyroku.

Uznając zatem, że apelacja nie ma uzasadnionych podstaw, na mocy art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy ją oddalił.

